

POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 października 2021 r.
sprawy **N.J.**
skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 30 listopada 2020 r. sygn. akt IX Ka (...)
utrzymującego w mocy
wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 26 lutego 2020 r., sygn. akt V K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego N.J. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J.W., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2020 r., sygn. akt V K (...), Sąd Rejonowy w W. uznał N.J. za winnego tego, że:

- a) w dniu 18 marca 2019 roku w W. przy ul. K. działając wspólnie i w porozumieniu z K.M. i S.P. oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem A.D. w postaci pieniędzy w kwocie 64.380 złotych w ten sposób, że nieustalone osoby, podające się za funkcjonariusza policji oraz prokuratora wprowadziły telefonicznie pokrzywdzonego w błąd, iż rozpracowywana jest grupa przestępcza napadająca na mieszkania i grozi mu niebezpieczeństwo, czym doprowadziły pokrzywdzonego do wydania S.P., podającemu się za funkcjonariusza policji pieniędzy, które następnie ten miał przekazać K.M. i N.J., przy czym oskarżeni z popełnienia przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu, tj. występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
- b) w dniu 26 lutego 2019 roku na terenie W. działając wspólnie i w porozumieniu z K.M. i S.P. oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 100.000 zł A.B. w ten sposób, że nieustalona osoba podająca się za funkcjonariusza policji wprowadziła telefonicznie pokrzywdzonego w błąd, iż w związku z nieprawidłowościami w banku prowadzona jest akcja policyjna i na jego rachunku bankowym zostały złożone przez prokuratora pieniądze, które należy wypłacić, czym doprowadziła do tego, że pokrzywdzony w wyniku nieprawdziwych informacji udał się do Oddziału Banku P. przy ul. S., gdzie wypłacił pieniądze w kwocie 50.000 złotych, które przekazał S.P., podającemu się za funkcjonariusza policji, następnie pokrzywdzony udał się do Oddziału Banku P. przy ul. J., gdzie wypłacił pieniądze w kwocie 25.000 złotych, które ponownie przekazał S.P., a następnie pokrzywdzony udał się do Oddziału Banku P. przy J., gdzie wypłacił pieniądze w kwocie 25.000 złotych, które przekazał S.P., zaś ten przekazał wszystkie uzyskane od pokrzywdzonego pieniądze K.M. i N.J., otrzymując od nich korzyść majątkową w kwocie 4500 zł, przy czym oskarżeni z popełnienia przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu, tj. występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

- c) w dniu 27 lutego 2019 roku w W. przy W. działając wspólnie i w porozumieniu z K.M. i S.P. oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 18.500 zł J.B. w ten sposób, że nieustalona osoba podająca się za funkcjonariusza policji wprowadziła telefonicznie pokrzywdzoną w błąd, iż jest ona obserwowana przez grupę przestępczą, którą rozpracowuje policja i należy przekazać funkcjonariuszowi policji posiadane przez nią w domu pieniądze celem sfotografowania ich i spisania numerów seryjnych, czym doprowadziła pokrzywdzoną do wydania S. P., podającemu się za funkcjonariusza policji pieniędzy, które ten następnie przekazał K.M. i N.J., otrzymując od nich korzyść majątkową w kwocie 1200 zł, przy czym oskarżeni z popełnienia przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu, tj. występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
- d) w dniu 28 lutego 2019 roku w W. na rogu ul. S. działając wspólnie i w porozumieniu z K.M. i S.P. oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20.000 zł K.B. w ten sposób, że nieustalona osoba podająca się za funkcjonariusza policji wprowadziła telefonicznie pokrzywdzoną w błąd, iż rozpracowywana jest grupa przestępcza i na jej rachunek bankowy zostaną przelane pieniądze, które należy wypłacić, czym doprowadziła do tego, że pokrzywdzona w wyniku nieprawdziwych informacji udała się do Oddziału Banku P. przy ul. K., gdzie wypłaciła pieniądze w kwocie 20.000 zł, które przekazała S.P., podającemu się za funkcjonariusza policji, które ten następnie przekazał K.M. i N.J., otrzymując od nich korzyść majątkową w kwocie 1000 zł, przy czym oskarżeni z popełnienia przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu, tj. występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
- e) w dniu 12 marca 2019 roku w W. przy skwerze S.B. w W. działając wspólnie i w porozumieniu K.M. i S.P. oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 13.000 zł T.R. w ten sposób, że nieustalona osoba podająca się za funkcjonariusza policji

wprowadziła telefonicznie pokrzywdzoną w błąd, iż policja rozpracowuje grupę przestępczą, że pokrzywdzona jest śledzona, zaś jej pieniądze są zagrożone i należy przekazać kurierowi posiadane przez nią w domu środki pieniężne celem ich oznakowania, czym doprowadziła pokrzywdzoną do wydania S.P., podającemu się za kuriera pieniędzy, które ten następnie przekazał K.M. i N.J., otrzymując od nich korzyść majątkową w kwocie 1000 zł, przy czym oskarżeni z popełnienia przestępstwa uczynili sobie stałe źródło dochodu, tj. występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

i ustalając, że czyny te stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania oskarżonego w sprawie. Nadto, Sąd I instancji uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie VI części wstępnej wyroku, orzekł wobec oskarżonego solidarnie ze współoskarżonymi obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych oraz orzekł o dowodach rzeczowych.

Po rozpoznaniu apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 30 listopada 2020 r., sygn. akt IX Ka (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca skazanego, zaskarżając go w całości, na korzyść N.J. i zarzucając:

- „1. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegające na braku miarodajnego i pełnego rozważenia zarzutów zawartych w apelacji, świadczącego o tym aby w rzetelny i wszechstronny sposób dokonano ich analizy poprzedzającej podanie powodów odrzucenia ich słuszności a w konsekwencji przyjęciu, że powoływane w apelacji obrońcy skazanego uchybienia przepisom postępowania nie były zasadne, a co za tym idzie polegające na dowolnym i sprzecznym z treścią dowodów przeprowadzonych w postępowaniu przed Sądem I instancji przyjęciu, że nie miały wpływu na treść wyroku, co skutkowało utrzymaniem zaskarżonego orzeczenia w mocy, poprzez:
 - a. pominięcie, iż orzeczenie w stosunku do N.J. oparte zostało wyłącznie na dowodzie z zeznań współoskarżonego S.P., który posiadał interes w tym aby

obciążyć pozostałych współoskarżonych, co skutkuje uznaniem, iż Sąd Okręgowy w W. dokonał nieprawidłowej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji polegającej na zaaprobowaniu oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji sprzecznie z treścią art. 7 KPK;

- b. pominięcie, iż fakty uznane za udowodnione w pkt. 1.1.1, 1.1.2, 1.1.3, 1-1-5 uzasadnienia Sądu I instancji tj. zeznania pokrzywdzonego A.D., protokół zatrzymania osk. S.P., oświadczenie, protokół przeszukania osoby, protokół zatrzymania rzeczy, protokół przeszukania samochodu, protokół przeszukania mieszkania, zeznania świadka P.D., zeznania świadka R.B., protokół oględzin rzeczy, protokół oględzin osoby, protokół eksperymentu procesowego z dokumentacją fotograficzną, protokół zatrzymania rzeczy, protokół okazania, protokół oględzin pieniędzy, dokumentacja fotograficzna, zeznania świadka M.W., wyjaśnienia oskarżonego K.M., wyjaśnienia oskarżonego N.J., zeznania pokrzywdzonego A.B., protokół oględzin telefonu, protokół oględzin monitoringu, dokumentacja bankowa, zeznania pokrzywdzonej J.B., zeznania pokrzywdzonej K.B., potwierdzenie wypłaty, zeznania pokrzywdzonej T.R. nie potwierdzają udziału N.J. w opisywanych przez S.P. zdarzeniach, a w związku z tym materiał dowodowy zebrany przez Sąd I instancji nie daje podstaw do uznania N.J. za winnego zarzucanych mu czynów, co Sąd II instancji pominął z naruszeniem treści art. 7 k.p.k. pomimo, iż był do tego zobowiązany zgodnie z treścią art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i wskutek powyższego naruszenia utrzymano w mocy wyrok Sądu I instancji;
- c. brak pełnego odniesienia się do pkt 1 i 2 apelacji tj. niewyjaśnienia sprzeczności w zeznaniach oskarżonego S. P. oraz zarzutu pominięcia przez Sąd meriti istotnego dowodu, tj. protokołu przesłuchania w charakterze świadka P. W. z k. (1320-1321) w sytuacji gdy z zeznań tego świadka wynika wprost, iż współoskarżony S. P. miał problemy finansowe, co czyniło zeznania złożone przez N.J. z karty 1128-1129 w przedmiocie konfliktu z P. wiarygodnymi, i oceny tego faktu Sąd II instancji dokonał z naruszeniem zasady z art. 7 k.p.k.;

2. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka M.K. (k. 1752-1754) który to dowód został przeprowadzony w postępowaniu przed Sądem II instancji, co obligowało Sąd odwoławczy w związku z uzupełnieniem postępowania dowodowego do dokonania własnej analizy materiału zgromadzonego w sprawie i oceny tego materiału z ewentualną modyfikacją wcześniejszego rozstrzygnięcia w zakresie ustaleń faktycznych, w sytuacji gdy z zeznań tego świadka wynika, iż oskarżony N.J. codziennie w tygodniu oraz w co drugą sobotę pracował w godzinach od 8.00 do 15.00, a zatem zgodnie z zasadą określoną w art. 7 k.p.k. ocena tego dowodu mając na względzie na uwadze zasadę logiki i doświadczenia życiowego winna prowadzić do uznania, iż nie miał możliwości udziału w planowaniu i organizowaniu przestępczego procederu objętego niniejszym postępowaniem, zaś Sąd II instancji w treści orzeczenia w żaden sposób nie wskazał czy dowodzony fakt uznał za udowodniony lub nieudowodniony i czy przedmiotowy dowód miał wpływ na treść wydanego orzeczenia;
3. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść skazanego wskutek niedokonania przez Sąd odwoławczy analizy całokształtu materiału dowodowego i oparcie orzeczenia wyłącznie na pomówieniach współoskarżonego przy braku innych dowodów pośrednich lub bezpośrednich oraz niepotwierdzonych w logice wydarzeń a w konsekwencji utrzymanie wyroku Sądu I instancji w części dotyczącej oskarżonego N.J. w mocy i uznanie N.J. za winnego zarzucanych mu w pkt. I - V aktu oskarżenia czynów”.

Podnosząc powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie N.J. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu II instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniosła o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu bez udziału stron, w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Czyniąc na wstępie kilka uwag natury ogólnej warto przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko prawomocnemu orzeczeniu wydanemu przez Sąd odwoławczy na skutek rozpoznania przez ten sąd zwykłego środka odwoławczego. Zgodnie z dyspozycją art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie może być natomiast wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary.

O oczywistej bezzasadności kasacji mówi się natomiast wówczas, gdy już na pierwszy rzut oka, z jedynie pobieżnej, a nie wnikliwej oceny podniesionych w niej zarzutów w jasny sposób wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia. I taka sytuacja zaistniała właśnie na gruncie przedmiotowej sprawy.

Bezpodstawnie bowiem autorka kasacji zarzuciła Sądowi odwoławczemu obrazę przepisów art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez brak miarodajnego i pełnego rozważenia zarzutów zawartych w apelacji. Dementując trafność ww. zarzutu wskazać należy, że w istocie nie wskazuje on na żadne uchybienie Sądu II instancji, które skutkowałoby koniecznością uwzględnienia postulatów skarżącej i uchylenia zaskarżonego orzeczenia do ponownego rozstrzygnięcia przez Sąd odwoławczy. Stanowi w istocie powielenie zarzutów z punktu 1 i 2 apelacji oraz wyraz niezadowolenia z przeprowadzonej w zakresie tych zarzutów kontroli instancyjnej i zaaprobowania oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Sąd odwoławczy rozpoznał powyższe zarzuty apelacji kontestujące prawidłowość dokonanej przez Sąd meriti oceny dowodów w zakresie relacji procesowych współoskarżonego S.P. oraz świadka P.W., czemu dał wyraz na str. 3-7 uzasadnienia. Zważył na sygnalizowane przez apelanta rozbieżności i nieścisłości w depozycjach procesowych pomawiającego S.P.. Uznał jednak, za Sądem I instancji, że mimo tych drobnych niespójności stanowiły one wiarygodny materiał dowodowy mający

kluczowe znaczenie dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd II instancji wskazał bowiem, że niespójności te były dostrzeżone przez Sąd I instancji, dotyczyły kwestii kwot pieniężnych, które oskarżony uzyskał za swój udział w przestępstwach, a nadto relacje oskarżonego, zwłaszcza te składane na rozprawie, były składane przez niego w pewnym odstępie czasowym i dotyczyły wielu zdarzeń, rozciągniętych w czasie. Sąd II instancji również nie tylko nie pominął, ale rzeczowo odniósł się do relacji procesowych świadka P.W.. Podzielił ocenę Sądu I instancji, że depozycje P. W. odnośnie okoliczności pobocznych nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż po pierwsze kwestia uzależnienia oskarżonego S.P. od narkotyków i związanych z tym długów nie została potwierdzona w trakcie postępowania, a po drugie - brak jest podstaw do przyjęcia, aby oskarżony miał pomawiać pozostałych współoskarżonych o tak poważne i liczne przestępstwa wyłącznie z powodu rzekomego długu i to w tak niskiej kwocie 400 zł. Argumentacja Sądu II instancji jest słuszna i trafna, co czyni omawiany zarzut kasacji całkowicie nieuzasadnionym.

Pozbawionym racjonalnego uzasadnienia okazał się drugi z zarzutów kasacji, sygnalizujący dopuszczenie się przez Sąd odwoławczy obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka M.K.. Autorka kasacji wskazała, że wprawdzie dowód ten został przeprowadzony w postępowaniu przed Sądem II instancji, to jednak nie został poddany analizie i ocenie. Tymczasem ma on kluczowe znaczenie w sprawie, gdyż stanowi alibi dla oskarżonego, Skarżąca wskazała bowiem, że z zeznań tego świadka wynika, że oskarżony N.J. codziennie w tygodniu oraz w co drugą sobotę pracował w godzinach od 8.00 do 15.00, co sprawia, iż nie miał możliwości udziału w planowaniu i organizowaniu przestępczego procederu objętego niniejszym postępowaniem.

Jakkolwiek słusznie zauważył skarżący, że Sąd odwoławczy na rozprawie w dniu 29 września 2020 r. dopuścił dowód z zeznań świadka M.K. –(k. 1753 i n.), następnie na kolejnym terminie rozprawy odwoławczej w dniu 30 listopada 2020 r., wobec konieczności prowadzenia rozprawy odwoławczej od początku (z uwagi na zmianę składu sądu) zaliczył je w poczet materiału dowodowego, poprzez ujawnienie ich bez odczytywania, natomiast w uzasadnieniu Sądu II instancji nie

poddał ocenie tych zeznań (nie widnieją bowiem ani w rubryce 2.2.1. wśród dowodów będących podstawą ustalenia faktów, ani w rubryce 2.2.2. formularza w miejscu gdzie winny być wskazane dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów), co można by poczytać za ewentualne uchybienie, to jednak nie można tej nieprawidłowości oceniać w oderwaniu od treści relacji procesowych tego świadka. Tymczasem nie budzi wątpliwości fakt, że zeznania te nie wnoszą nic nowego do ustaleń w sprawie. Wynika z nich tylko to, że oskarżony w godz. 7-14.00 (a nie jak wskazano w kasacji - do 15.00) był w pracy. Oczywiście jest zatem, że ww. uchybienie nie miało realnego, rzeczywistego i istotnego wpływu na prawidłowość kontroli odwoławczej. Skarżąca nie podjęła nawet próby wykazania w jaki sposób treść depozycji świadka M.K. miałyby wskazywać na brak możliwości podejmowania przez oskarżonego planowania działalności, której realizacja polegała m.in. na wykonywaniu połączeń telefonicznych i odbieraniu pieniędzy. Sygnalizowanego przez skarżącą uchybienia nie można zatem uznać ani za uchybienie rażące, ani mające istotny wpływ na treść orzeczenia, co czyni zarzut kasacji dotyczący tej kwestii oczywiście niesłusznym.

W przedmiotowej sprawie brak było również merytorycznych podstaw, by zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. kierować bezpośrednio pod adresem Sądu odwoławczego, którego aktywność dowodowa ograniczyła się jedynie do przesłuchania w toku rozprawy apelacyjnej świadka M.K.. Skuteczne postawienie takiego zarzutu wymagałoby od autorki kasacji wykazania, że Sąd II instancji, po prawidłowo przeprowadzonej ocenie materiału dowodowego powziął wątpliwości o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k. i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego, a tymczasem tego skarżąca nie uczyniła. Z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego również nie wynika, by organ ten powziął jakiegokolwiek wątpliwości co do przebiegu inkryminowanych zdarzeń. Tymczasem bezsporne jest, że naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. może mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdy na gruncie konkretnej sprawy wystąpią takie niewiadome, których nie można usunąć w procesie oceny dowodów. W niniejszej sprawie w kasacji obrońcy skazanego nie wskazano na takie niewiadome, ograniczając się jedynie do wyrażenia niezadowolenia z dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego, zaaprobowanej przez Sąd odwoławczy.

Z uwagi na powyższe, wobec niestwierdzenia zaistnienia na gruncie niniejszej sprawy żadnej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. oraz wobec braku skuteczności podniesionych w kasacji zarzutów, kasację obrońcy skazanego należało oddalić, jako oczywiście bezzasadną.

Sytuacja materialna skazanego przemawiała za zwolnieniem go, na podstawie art. 624 k.p.k., od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego. Natomiast o wynagrodzeniu dla obrońcy skazanego - adw. J.W. - za sporządzenie i wniesienie kasacji Sąd Najwyższy rozstrzygnął w oparciu o § 17 ust. 3 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 j.t.).